

Sygn. akt V KZ 49/15

POSTANOWIENIE

Dnia 30 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

w sprawie skazanego **A. G.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu,

w dniu 30 listopada 2015 r.

zażalenia skazanego na zarządzenie Przewodniczącego Wydziału II Karnego Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 września 2015 r., sygn. akt II AKo 76/15 w przedmiocie odmowy przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania w sprawie II K 159/12 Sądu Rejonowego w Śremie
na podstawie art. 437 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem odmówiono przyjęcia wniosku skazanego A. G. o wznowienie postępowania w sprawie II K 159/12 Sądu Rejonowego w Śremie. Podstawą odmowy przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania był brak sporządzenia i podpisania tego pisma procesowego przez adwokata.

Rozstrzygnięcie to zaskarżył skazany wskazując, że nie został on właściwie pouczony o skutkach odmowy przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie A. G. nie mogło zostać uwzględnione. Przypomnieć trzeba, że stosownie do dyspozycji art. 545 § 2 k.p.k. wniosek o wznowienie postępowania (o ile nie pochodzi od prokuratora) jest objęty przymusem adwokackim. Oznacza to bezwzględny obowiązek sporządzenia i podpisania tego pisma procesowego przez adwokata lub radcę prawnego. W tej sprawie to wymaganie nie zostało spełnione

albowiem obrońca wyznaczony z urzędu do zbadania akt i sporządzenia opinii w przedmiocie istnienia podstaw do wznowienia postępowania, wypowiedział się w tej kwestii negatywnie. Istnienie tej przeszkody formalnej spowodowało, że samodzielnie sporządzony przez skazanego wniosek o wznowienie postępowania nie mógł zostać przyjęty.

W tej sytuacji, Sąd Najwyższy nie ma też procesowej możliwości ustosunkowania się do argumentów skarżącego zawartych w sporządzonym przez niego pismach.

Wobec tego, że skarżący nie wykazał, aby zakwestionowane zarządzenie dotknięte było jakąkolwiek wadą natury faktycznej lub prawnej, należało orzec o utrzymaniu w mocy zaskarżonego zarządzenia. Trudno też dopatrzyć się jakichkolwiek braków, czy błędów, w przesłanych skazanemu pouczeniach.

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.